№ 44. Sroda 24. Lutego 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Mianowany adwokatem w Samborze Dr. *Jakob Kohn*, złożył przepisaną przysięgę d. 22. lutego w tutejszym c. k. wyższym sądzie krajowym, co niniejszem podaje się do wiadomości.

Z c. k. wyższego sądu krajowego.

Lwów, 22. lutego 1864.

Chrześciańskie gminy Zabłotów i Demycze w obwodzie kołomyjskim obowiązały się po wieczne czasy dla założenia szkoły trywialnej w Zabłotowie, wystawić do roku 1865 budynek szkolny z pomieszkaniem nauczyciela i utrzymywać zawsze w dobrym stanie, sprawiać porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, zrębywać i przystawiać do szkoły 8 niż. austr. sągów drzewa, które właściciel dóbr W. *Józef Jasiński* ofiarował rocznie na opał szkoły, a w razie potrzeby kupować tyleż drzewa z własnych funduszów, a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 178 zł. 50 c. w. a., z czego na chrześciańską gminę Zabłotowa przypadnie 105 zł., a na chrześciańską gminę Demycz 73 zł. 50 c. w. a.

Na polepszenie tej dotacyi ofiarowali: rzeczony właściciel dóbr na tak długo, dopokąd dobra Zabłotów pozostaną przy jego familii, roczny dodatek w kwocie 20 złr. w. a., izraeliccy mieszkańcy Zabłotowa i Demycz po wieczne czasy rocznie 50 zł. w. a., a nakoniec gr. kat. pleban miejscowy, X. *Józef Łewicki* na czas swego teraźniejszego plebaństwa rocznie 8 złr. w. a.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim podaje c. k. Namiestnictwo z należytem uznaniem do wiadomości powszechnej.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 odbędzie się dnia 1. marca r. b. przedpołudniem w przeznaczonym na to lokalu w gmachu bankowym w Wiedniu 391 losowanie dawniejszego długu państwa, a zaraz potem nastąpi 26 losowanie wygrywających numerów obligacyi pożyczki loteryjnej z roku 1839.

Część nieurzędowa.

Lwów, 24. lutego.

Najnowsza *Jen. Kor.* z 22. b. m. przyniosła znowu po dłuższej przerwie korespondencyę z Krakowa o stosunkach tamtejszych, która zwraca uwagę na polityczne skrytobójstwa, popełnione w ostatnich czasach i na teroryzm partyi rewolucyjnej. W jutrzejszym numerze podamy tę korespondencyę w całej osnowie.

Ten sam dziennik ogłasza następujący telegram, nadesłany do c. k. ministerstwa marynarki: „Dzienniki i telegramy przyniosły tu właśnie wiadomość, że wypłynęła na morze eskadra c. k. marynarki, ażeby po tej i po tamtej stronie kanału ochraniać niemiecką flotę handlową przed duńskiemi okrętami wojennemi, a osobliwie, że wysłano jeden okręt liniowy i jedną fregatę szrubową na morze niemieckie. Wasza Excelencya sam to ocenisz, z jaką radością powitało tę wiadomość nasze miasto, które ma do dwiestu bezbronnych okrętów na morzu. Podpisani właściciele okrętów ośmielają się przeto zanieść prośbę, ażebyś Wasza Excelencya raczył być tłumaczem najgoretszego podziękowania, które składamy za to Jego Mości Cesarzowi Franciszkowi Józefowi. — Papenburg, w Królestwie Hanowerskiem dnia 21. lutego 1864. Imieniem naszych właścicieli okrętów: Rudolf Wildermann."

Stosunki dyplomatyczne między Austryą i Prusami z jednej, a Danią z drugiej strony są już teraz zupełnie i formalnie zerwane, gdyż jak donosi *Jener. kor.* odwołały już obadwa sprzymierzone mocarstwa nawet swoich sekretarzów legacyi z Kopenhagi, a i sekretarz legacyi duńskiej, p. Bille, opuszcza już Wiedeń zdawszy opiekę nad poddanymi duńskimi w Austryi ambasadzie angielskiej w Wiedniu.

Z widowni walki w Szleswiku nie ma dotąd jeszcze pewnych wiadomości urzędowych o przekroczeniu granicy jütlandzkiej, chociaż doniesienia prywatne mówią już nawet o zajęciu Goldyngi na terytoryum jütlandzkiem przez wojska pruskie. W takim razie nie byłoby to tylko przekroczenie przypadkiem w przebiegu walki, jak utrzymywał wczorajszy telegram hamburgski, lecz umyślny krok strategiczny dla rozdzielenia sił duńskich, skupionych na pozycyi düppelskiej. — Burzenie fortyfikacyi Dannewirku zostało już rozpoczęte; 100 pionierów i 400 robotników cywilnych pracuje nad ich zniszczeniem.

List z Kopenhagi z 18. b. m. do *Jen. kor.* donosi, że stanowisko duńskiego prezydenta ministrów, biskupa *Monrada* umacnia się coraz bardziej. nietylko bowiem stoi on silnie w łasce Króla, ale zjednał sobie nawet zaufanie rady państwa i stronnictw politycznych, i ma przeto zupełnie wolną rękę do przeprowadzenia swojej dość wyraźnie namarkowanej polityki. Jak długo jednak trwać będzie taki stan rzeczy, nie można spodziewać się zdaniem korespondenta, ażeby Dania skłoniła się do jakichkolwiek koncesyi, gdyż szczupła liczba sklonnych do pojednania duńskich mężów stanu, którzy niedawno jeszcze mieli widoki dostać się do steru rządu, postradała teraz wszelki wpływ w obec przeważnie wojennego usposobienia ludności. — Telegram z Kopenhagi z 21. b. m. zapowiada, że od dnia 25. b. m. rozpocznie się blokada wszystkich portów na wschodniem wybrzeżu Holsztynu i Szleswiku z wyjątkiem portu w Neusztadt. Podług tego samego telegramu zaszła 20. b. m. mała utarczka forpocztowa w Sundwitt.

Wiadomości otrzymane z Mexyku na Hawanę donoszą, że Juarez podał się na korzyść Ortegi do dymisyi; a równocześnie obiegała pogłoska, że Ortega, Vidaursi i Doblado oświadczą się za cesarstwem. Francuzi zajmują Coropeche.

Lwów, 23. lutego. W wczorajszym numerze naszej Gazety podaliśmy powody, jakie przytacza *jeneralna korespondencya austryacka* celem wyjaśnienia, dla czego sejm krajowy dla Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego w tym roku, wraz z innemi niezostał zwołany. W ogóle tylko nadmienia rzeczona korespondencya, że „wzburzenie umysłów w Galicyi zwiększane postrachami i „groźbami wszelkiego rodzaju, niedozwala niestety przypuszczać „spokojnego toku i pomyślnego skutku obrad sejmowych, i wyświeca „przeto dostatecznie, dla czego rząd, bez wątpienia z największem „ubolewaniem swojem, wahał się zwołać galicyjski sejm krajowy „w tej chwili." Jak słusznemi były te powody, dowodem tego fakta, jakie znajdujemy przytoczone w korespondencyi z Galicyi umieszczonej w przedwczorajszym numerze wychodzącego w Wiedniu dziennika *Constitutionnelle oester. Ztg.* Treść jej ze wszech miar zasługująca na uwagę jest następująca:

„W obec stosunków politycznych w Galicyi rząd ciągle jeszcze zachowuje pewne wstrzymywanie się i tylko w ogólnych zarysach wyjawia kiedy niekiedy przez swoje organa rzeczywisty stan rzeczy i swoje o nim zdanie. Powody tego zachowania się rządu łatwe są do pojęcia. Zawsze bowiem musi to być z przykrością dla rządu, występywać publicznie z oskarzeniem chociażby przeciw małej cząstce ludności. Kiedy bowiem raz wyrzecze się słowo oskarzenia, i nastąpi ogłoszenie faktów autentycznie udowodniających, że najusilniejsze starania władz zaledwie wystarczają, by utrzymać naturalny porządek rzeczy, wtedy najbliższem samoprzezsię wynikającem następstwem jest obowiązek energicznego działania, a pobłażanie musi ustąpić miejsca powszechnym interesom sprawiedliwości. Dla nas, dla redakcyi i jej korespondentów, podobne powody nie są obowiązujące, a publiczne wyłożenie faktów uważamy tem bardziej za nasz obowiązek, ile że to, co nam wiadomo o położeniu kraju, jawnie dowodzi, że taki stan rzeczy dłużej trwać nie może. Przy wszelkiej sympatyi dla Polaków pod berłem rosyjskim zostających uważaliśmy zawsze za konieczność, ażeby się w Galicyi wstrzymywano od wszelkiego wspierania polskiego powstania; jeżeli bowiem współczucie jest godziwem, to nieda się to samo powiedzieć o czynnej interwencyi, o niezmordowanych usiłowaniach niszczących krew i mienie obywateli z oczywistą szkodą kraju a wspierających cele obce, w ostatecznem rozważaniu Austryi bynajmniej nie przychylne, nie da się to powiedzieć o systematycznej propagandzie rozpościerającej sieć potajemną na kraj cały i działającej niby rząd jaki obok prawowitej zwierzchności, zaledwie dozwalając, ażeby prawowitego rządu na pozór słuchano, podczas gdy w rzeczywistości tajna organizacya sama strasznemi przysięgami krępuje sumienia, żądając przytem takiego posłuszeństwa i takiej karności, jakiej niegdyś sekta Assasydów się domagała."

„Nie dość, że werbunki nieprawne nie ustają, że ciągle jeszcze podatki rewolucyjne bywają pobierane z użyciem najgwałtowniejszych środków przymusu i teroryzmu, ale ta granica nawet została przekroczoną, ten system dawania sukursów już się zużył. Partya ruchu chce jak się zdaje nadzwyczajnemi środkami podniecić przygasający żar powstania. Galicya ma służyć powstaniu nietylko jako punkt oparcia, ale brać w niem czynny udział jako sprzymierzeniec. Ztąd to pochodzi, że ostatniemi czasy powszechnie mówiono o bliskim jakimś wybuchu, bo w braku wiadomości o powodzeniu powstańców o czemś koniecznie mówić wypada. Mamy nadzieję, że termin wybuchu zapowiedziany przez stronnictwo rewolucyjne, minie jak owe dnie, na które zapowiedziano koniec świata. Można wprawdzie w pewnych okolicznościach skłonić masę ludności wiejskiej co najwięcej do wojny partyzanckiej, do czego jednak potrzeba, ażeby czynne były wpływy wielkiej wagi, któreby zupełnie owładnęły religijne i polityczne uczucie ludu. Ale powstania mas z rozkazu

w gniście Mazziniego, Kossutha i Mierosławskiego nigdy się nie udają, a wzywania do takiego pospolitego ruszenia poprzedzają zazwyczaj upadek całego ruchu. Pomimo to kroki szaleństwa i rozpaczy obliczyć się nie dadzą. Dla tego przezorność na wszelki wypadek jest na swojem miejscu.“

„W biurach werbowniczych dość gęsto rozsianych w Krakowskiem wydają ostatniemi czasy hasło, że już nie wszyscy zawerbowani jak przedtem mają się udawać do Królestwa Polskiego, ale część ma się zebrać w obwodzie Sandeckim u podnóża Karpat, — jakoż istotnie niedawno w tym kierunku, w Dabi, przytrzymany został wóz z rekrutami powstania.“

„Podwójne morderstwo w Krakowie, które tak głębokie wrażenie zrobiło na umysły, naprowadziło jak wiadomo na ślad żandarma wieszającego bardzo podejrzanego o popełnienie tej zbrodni. Jeżeli jeden wypadek tego rodzaju zdolny jest wywołać zgrozę, o ileż większą musi być obawa, kiedy na cały kraj się rozpościera sieć organizacyi, posługującej się sztyletem dla dopięcia swych zamiarów!“

„Jak przestronną, jak gęsto umotaną jest ta sieć, dowodem to, że nawet komitet kobiecy istnieje jako „Wydział miejski“. U pewnej pani, która się odznaczała wielką zręcznością w zbieraniu pieniędzy, znaleziono formalne instrukcye dla opiekunek sekcyjnych i okręgowych. Nawet między niedojrzałą młodzież szkolną sięgają nici afiliacyi, i jest to rzeczą godną zastanowienia, że przy pewnym siedmnastoletnim uczniu techniki znaleziono listę etatową siódmego plutonu, czwartej kompanii, piątego batalionu nieruchomej straży narodowej. Ta straż narodowa, zwana nieruchomą dlatego, iż się składa z małoletnich młodzieńców, których agitatorowie sami zapewne uznali za niezdatnych do boju, ma szlachetne przeznaczenie szpiegowania i donoszenia. Po całych godzinach tropią takie młode chłopaki za czynnościami i krokami osób wskazanych im jako przeciwników sprawy narodowej, i zamiast oddawać się nauce, ćwiczą swoją pamięć i swój rozum układaniem denuncyacyi, — smutny to zaiste obraz, a jednak niestety zupełnie prawdziwy!“

„Jeżeli cokolwiek jest w stanie zadać cios śmiertelny sympatyom dla sprawy polskiej, to ta systematyka niemoralnych i rozpaczliwych środków, używanych na jej poparcie. Ta moralność powstania jest barbarzyństwem niedającym się pogodzić z cywilizacyą nowoczesną.“

„Niedziw, że przeciw temu nawet między samymi Polakami budzi się wzrastająca coraz więcej reakcya! Nie jest tu mowa o przeważnej większości mieszkańców Galicyi; bo kto tylko poniekąd zna tutejsze stosunki i żywioły, temu nie może być wątpliwem, że większość wcale nie została dotkniętą ruchem niemającym nic wspólnego z uczuciami i potrzebami ogółu. Ale reakcya ta manifestuje się potężnie w warstwach, które dotychczas zdawały się chętnie ulegać ponętom rewolucyi narodowej. Czem więcej rozważniejsi przychodzą do uznania, że ruch cały pozbawiony jest wszelkiej nadziei, a pomoc, o której marzyli, okazuje się czczym dymem, tem bardziej daje się między nimi czuć potrzeba wyzwolenia się z pod terorystycznego nacisku partyi skrajnej, tem goręcej pragną, ażeby rząd sprężyściej wystąpił i wyrwał ich z przykrego położenia, by znowu w spokoju mogli oddawać się własnym sprawom miasto przymusowego zajmowania się agitacyą powstańczą. Uwzględnienie tych życzeń objawiających coraz głośniej, staje się obowiązkiem rządu nie chcącego brać na siebie odpowiedzialności za następstwa grożące niebezpieczeństwem. Powtarzamy, że tak pozostać nie może, i mamy nadzieję, że się jeszcze powiedzie rządowi powstrzymać agitacyę bezwzględną, i bez użycia nadzwyczajnych środków uspokoić umysły. I na naszej ziemi niechaj zakwitnie pokój i wolność prawna, a należy położyć koniec zdrożnościom wskróś przenikającym, o których żaden dziejopis nie wspomni bez ubolewania i surowej nagany.“

Monarchia Austryacka.

Wykaz darów

złożonych w redakcyi dla wojsk c. k. 6go korpusu armii w Szleswik Holsztynie.

C. k. urząd powiatowy w Stanisławowie:

Wny *Ostermann* c. k. radzca namiestnictwa 3 zł., Wna *Maria Ostermann* 2 zł., WWni: *Dörff* kom. obw. 5 zł., *Oehl* naczelnik powiatu 3 zł., *Sowiński* kom. obw. 3 zł., *Glatz* kom. obw. 2 zł., *Seifert* c. k. praktykant koncep. namiestn. 1 zł., *Kuhnen* insp. podat. 1 zł., *Schiller* podinsp. podat. 60 c., *Fuchs* 1 zł., *Rupprecht* 40 c., *Brozowski* sekr. obw. 2 zł., *N.* 5 zł., *N.* 1 zł., *Mogilnicki* registr. obw. 1 zł., *Wrześniowski* naczelnik pow. 3 zł., *Wiński* adjunkt pow. 1 zł., *Solski* akt. 1 zł., *S. F.* 50 c., *Effinowicz* kanc. obw. 50 c., *Kruszyński* dyr. gym. 4 zł., *Hirschl* pobor. podat. 1 zł., *Kropatschek* kontr. pod. 1 zł., *Peros* kontr. pod. 1 zł., *Marcinek* asystent 10 c., *Porst* asyst., 10 c., *Chyliński* ofi. pod., 50 c., *Pauli* c. k. nadleś. 1 zł., *Koch* radzca finans. 5 zł., *Fuchs* fin. kom. pow. 1 zł. *Jul. Sobota* fin. kom. pow. 1 zł., *Czechowski* rew. rach. 2 zł., *Pertak* 10 c., *Jetschin* 10 c., *Stehlik* c. k. offic. 30 c., *Ebenberger* pob. 2 zł., *Caudiani* kontr. kasy 1 zł., *Błoński* 10 c., *Jankiewicz* 10 c., *Praun* off. 1 zł., *Halla* offic. kas. 50 c., *Grzybowicz* 10 c., *Krumłowski* konc. fin. 25 c., *Hönigsschmidt* urzęd. telegr. 1 zł., *Helmann* konc. prak. namiest. 2 zł., *Wojakowski* konc. pow. 50 c. razem . . . 63 zł. 75 c.

Wny *Rajmund Dornbach* c. k. radzca sadu wyższego 7 ℔ szarpii.

Wny *Kratter* radzca dworu dla rannych z pułków galicyjskich . . . . 10 zł. — c.

Korporacya gremium nauczycieli c. k. gymnazyum Franciszka Józefa we Lwowie . . . . . 34 „ —

Lwowska gr. kat. kapituła metropolitalna dla rannych z pułku Martini . . . . 50 „ —

Ze składki w kasynie ruskiem, a mianowicie:

WWni: *Julian Ławrowski* c. k. radzca sad. kraj. 10 zł., *Merunowicz* naucz. gym. 2 zł., *Szaraniewicz* naucz. gymn. 1 zł., Dr. *Michał Osadca* naucz. gym. 1 zł., *Diaczyn* naucz. gym. 1 zł., *Stef. Chodziński* 3 zł., Dr. *Józef Delkiewicz* prof. sem. gr. kat. 1 zł. *Jan Rotkiewicz* 1 zł., *Jan Ławrowski* spir. sem. gr. kat. 1 zł., *Fr. Kostek* prof. sem. gr. kat. 1 zł., *Stotańczyk* 1 zł., *Józef Kulczycki* kanonik 1 zł., *Sylw. Sembratowicz* prof. 1 zł., razem 25 „ —

C. k. urząd powiatowy w Mościskach drugą kwotę dla rannych z pułku Martini . . . . 6 „ 60 „ w banknotach i 1 zł. w srebrze.

M. T. na tenże cel . . . . 10 „ —

Wny Dr. *Linkes* c. k. prof. uniw. . . . . . 2 „ —

Razem . . . 201 „ 35 „ i 1 zł. w srebrze.

Do tego z poprzedniego wykazu . . . . . . 2389 „ 39 „ tudzież 1 dukat w złocie i 1 pruski talar w srebrze tudzież 2 talary, 1 zł. w srebrze i 3 dawne cwancygiery.

Ogółem . . . 2590 zł. 74 c. i wyżej wyszczególnione monety złote i srebrne.

Wiedeń, 22. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaś. Pan* udzielał dziś przed południem posłuchania i przyjmował także na osobnej audyencyi nowomianowanego ministra wojny fml. *Francka*, który przybył tu wczoraj wieczorem. — *La France* donosi, że Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* przybędzie w przyszły czwartek z małżonką do Paryża, ale nie jako „Cesarz mexykański, lecz tylko jako „Arcyksiążę.“ — Arcyksiążę *Rainer* z małżonką i Książę neapolitański *Gaetano* przybyli przedwczoraj przed południem z Wiednia do Berna, wysiedli u Arcyksięcia *Karola Ferdynanda*, a po południu udali się w dalszą podróż do Pragi. — Arcyksiążę *Józef*, który bawił w Bernie z wizytą u Arcyksięcia *Karola Ferdynanda*, powrócił przedwczoraj z rana do Wiednia.

Najjaś. Pan oglądał wczoraj w południe o godzinie 1. wystawione w c. k. masztalni nadwornej trofea wojenne z Danii. Dekorowani żołnierzy stali przy działach, i Jego Mość Cesarz rozmawiał z każdym o jego czynach wojennych. W towarzystwie Jego Ces. Mości znajdowało się kilku Arcyksiążąt i flügeladjutant hrabia *Crenneville*. Także kilku wysokich wojskowych zwiedzało wczoraj tę wystawę. Od dziś otwarty został wstęp dla publiczności.

Przedwczoraj było w apartamentach ministra policyi, barona *Mecséry*, świetne soirée, na które zebrało się towarzystwo z najwyższych warstw społeczeństwa. Cała arystokracya stolicy, nawet damy w znacznej liczbie, ministrowie i kanclerze nadworni, ciało dyplomatyczne, jenerałowie i wyżsi urzędnicy państwa uczestniczyli w tym festynie, który zaszczycili obecnością swoją także Arcyksiążę *Wilhelm*, Wielki książę *Toskański* i książę *Wasa*. Dopiero około północy rozeszło się towarzystwo. — Węgierski kanclerz nadworny, hr. *Forgach* jest chory.

Jen. Kor. z 20. b. m. pisze: „Jak się dowiadujemy, przeznaczył Jego Mość Cesarz *trzynaście* po największej części uzbrojonych w ciężkie działa okrętów wojennych ku ochronie marynarki handlowej, a to z tego powodu, ponieważ bez tej ochrony byłoby kilka tysięcy austryackich okrętów handlowych wystawionych na niebezpieczeństwo zabrania przez okręta duńskie. Po tej stronie cieśniny gibraltarskiej mozna liczyć zawsze na tysiące żagli austryackie, a w tej chwili znajduje się 163 austryackich okrętów na Oceanie i na morzach północnych, i idzie tu przeto o zabezpieczenie bardzo znacznych wartości, które usprawiedliwiają użycie tak znakomitej siły zbrojnej. Z naszej eskadry ma krążyć pięć okrętów w wyższej i niższej odnodze morza Adryackiego, sześć na wodach lewantyńskich i na morzu śródziemnem, a dwa mianowicie jeden okręt liniowy i jedna fregata, po tamtej stronie Gibraltaru. Jedynaście okrętów jest już czynnych. Rozumie się samo przez się, że austryacka eskadra otrzymała polecenie ochraniać nietylko austryackie, ale zarówno także wszystkie niemieckie bandery.“

Anglia.

(Różne wiadomości.) *Saturday Rewiew* oburza się na krzyki niektórych dzienników angielskich przeciwko Austryi i Prusom. Gdyby rząd angielski dał się nakłonić do bezwzględnego względem tych mocarstw postępowania, to mocarstwa te musiałyby połączyć się ze stronnictwem narodowem w Niemczech. Do wojny zaś z zgodnemi i zjednoczonemi Niemcami Anglia jest za słaba i wojna takowa byłaby samobójczem głupstwem. Że wszystkich wielkich mocarstw europejskich Niemce jedne nie mogą być dla Anglii niebezpieczne. Czynne wmieszanie się Anglii w spór duńsko-niemiecki

pozbawiłoby ją sympatyi ludu niemieckiego na wiek cały, a gdyby Francya umizgała się tymczasem do dworów niemieckich, to Anglia byłaby w niebezpiecznem odosobnieniu. *Saturday Rewiew* jest za odłączeniem Szleswiku od Danii według narodowości, jak to lord Palmerston już w roku 1850 proponował.

W Manchester odbył sie liczny meeting pod prezydencyą Majora (burmistrza) miasta na którym uchwalono rezolucye, iż gdy w sporze duńsko-niemieckim ani honor ani interes Anglii nie są zagrożone, rząd przeto i parlament od wszelkiej interwencyi wstrzymać się powinni.

— Dochody publiczne w roku 1863 wynosiły 70,433.620. Wydatki zaś 67,810.987 funtów szterlingów, tak, iż nadwyżka dochodów wynosiła 2,622.632 funtów szterlingów. W dniu 31. grudnia znajdowała sie w kasach publicznych suma 7,491.813 funtów szterlingów.

Budżet ministeryum wojny i budżet marynarki na rok przyszły znacznie zredukowane zostały. Redukcya w budżecie ministeryum wojny wynosi 215.349, a w marynarce 303.412 funtów szterlingów. Uważać to można jako dowód pokojowych zamysłów rządu angielskiego.

Siła zbrojna w Indyach wschodnich stojąca wynosi 72.648 ludzi, a mianowicie 53.000 ludzi piechoty, 6000 jazdy, reszta artylerzystów, inżynieryi i t. d. Prócz tego jest w Indyach wojsko z krajowców złożone, które jednak w skutek buntu w 1857 roku znacznie zredukowane zostało.

Niemcy.

(Konferencye wirzburgskie.) Na konferencyach w Wirzburgu saski minister p. Beust złożył propozycyę względem zachowania jednozgodnej postawy przez państwa pośrednie w sprawie holsztyńsko-szleswickiej, a następnie zaproponował konwencyę względem środków, któremi sprawa ta załatwiona być ma zgodnie z honorem Niemiec. Propozycye te przyjęte zostały. Najwięcej zarzutów robił poseł Króla wirtembergskiego i księcia Meiningen, najdalej wysuwał się poseł badeński, p. Roggenbach, który długo przemawiał za energicznem przeprowadzeniem zadania narodowego, bez szczególnego wrażenia. Bawarya w zupełnem była porozumieniu z Saxonią. P. Schrenk otworzył konferencyę mową, w której zwrócił uwagę na potrzebę porozumienia się względem ostatecznego celu. Ponieważ zgodzono się na to, ażeby honor Niemiec był broniony, przeto porozumienie się względem środków właściwym trudnościom ulegać nie będzie.

Hesya elektoralna nie wzięła udziału w konferencyach. Gazeta Kaselska tłumaczy wymówienie się rządu elektoralnego od konferencyi tem, iż z takowych tylko szkodliwych następstw, żadnego zaś dobrego skutku spodziewać się nie można.

(Różne wiadomości.) Provinziale-Correspondenz odbierająca wiadomości z pruskiego ministeryum spraw zewnętrznych, oświadcza, iż Prusy i Austrya w skutek wojny wolne są od wszelkich zobowiązań, które dawniejszemi traktatami zastrzeżone zostały. W przyszłych więc układach jedynie tylko prawa księstw i pozycyę swoją jako mocarstwa europejskie uwzględniać będą. Można temu zaufać, iż Król Wilhelm w ten czas dopiero schowa pałasz do pochwy, jak cel, który zamierzył, prawdziwie będzie dopięty, wojska więc Szleswik i Holsztyn wtenczas dopiero opuszczą, jak przywrócone będzie samoistne księstwo holsztyńsko - szleswickie, ściśle z Niemcami złączone.

W Flensburgu urządzają dziewięć lazaretów każdy o 90 łóżkach. Lokalności lazaretowe już są wyznaczone, braknie tylko utensiliów i urządzeń, by cierpiącym złagodzić bóle i dolegliwości. Stowarzyszenia kobiet w księstwach wiele wprawdzie przedmiotów nadsełają, a jednak jeszcze jest niedostatecznem. W Flensburgu brakuje głównie materacy, koszul i wielkich gąbek, o które to przedmioty proszą w liście do powszechnej augsburgskiej gazety adresowanym.

(Marynarka pruska.) W październiku 1863 r. flota pruska składała się z 30 statków parowych, uzbrojonych 202 działami; z 6 okrętów żaglowych, uzbrojonych 146 działami; z 36 szalup i 4 łodzi żaglowych (yole) bombardjerskich. Budują także w Anglii na rachunek Prus okręt opancerzony z wieżami. W szczegółach flota pruska jest następująca:

Korwety śrubowe. „Ariana“ i „Gazelle“, każda po 28 dział i o sile 375 koni; „Vineta“ i „Herta“ po 28 dział i 400 koni; „Nymphe“ i „Meduse“ po 17 dział i 200 koni. Trzy ostatnie budują się dopiero.

Szalupy kanonierskie śrubowe. „Basilic“, „Foudre“, „Camelian“, „Cornet“, „Cyclop“, „Dauphin“, każda o 3 działach i sile 80 koni; „Renard“, „Chasseur“, „Crocodile“, „Vipére“, „Salamandre“, „Scorpion“, „Tigre“, „Hirondelle“, „Guépe“, „Hyéne“, „Fléche“, „Epervier“, „Vautour“, „Loup“, „Requin“, każda o 2 działach i sile 60 koni; „Grille“ yacht królewski; wszystkiego razem 22 kanonierki śrubowe.

Parowce na kołach. „Adler“ 6 dział 250 koni; „Lovely“ 2 działa 120 koni.

Fregaty żaglowe. „Geffian“ 48 dział; „Niobe“ i „Tethis“, każda po 28 dział.

Brygi. „Masqutto“ i „Bower“ 16 dział; „Hela“ 16 dział.

Statki wojenne pruskie uzbrojone są 36 i 24 funtowemi działami, oraz moździerzami 8 calowemi. Działa żłobkowane sa 24 i 12 funtowe.

Sztab główny floty pruskiej składają: 1 admirał, 3 kapitanów okrętu, 3 kapitanów korwet, 44 poruczników, 26 podchorążych i 53 kadetów; prócz tego pewna liczba kadetów ochotników i aplikantów.

Ekwipaż floty składają: 1000 majtków i nowicyuszów, 488 ludzi w oddziale naprawy okrętów; batalion żołnierzy i dwie kompanie artyleryi morskiej.

Dania.

(Fortyfikacye duńskie.) Duńska twierdza Fridericia w Jutlandyi za pomocą siedmiu naprzód wysuniętych fortyfikacyi zamieniona została w ufortyfikowany obóz dla 20.000 ludzi. Każda z 7 rzeczonych fortyfikacyi uzbrojona jest 20 działami. Twierdza sama ma 8 frontów z bastyonami; nizina przed fortyfikacyami może być zalana wodą. Podczas gdy dwa te silne punkta zasłaniają przejścia do wysp, i podają środki do operacyi odpornych przeciw skrzydłom i tyłom wojsk posuwających się na półwyspie, flota ułatwia Duńczykom górowanie nad całem wybrzeżem z Kiel do Fridericii. Liczne żelazne statki przewozowe ułatwiają im wysadzenie na ląd znaczniejszego korpusu wojska w którémkolwiek punkcie wybrzeży wschodnich, i zagrażają wszystkim składom i magazynom wzdłuż tychże.

(Wiadomości z teatru wojny.) Pruski *Staatsanzeiger* ogłasza znane już z telegramów wiadomości o potyczkach, po których wojska pruskie dotarły aż do Nübel i Büffelkoppel. Podług wiadomości otrzymanych w głównej kwaterze pruskiej donosi *Staatsanzeiger*, że Fryderycya ma być obsadzona 13stym pułkiem (2000 ludzi wojska holsztyńskiego), 9tym pułkiem (duńskim), małym oddziałem kawaleryi i 3—4 bateryami polowemi, i utrzymuje codzienną komunikacyę z wyspą Alsen za pomocą 3—4 parostatków. W Koldingu ma stać 19. pułk (duński) a o pół mili na północ od Koldingu 21. pułk (szleswicki) i pułk dragonów (mieszanych narodowości). Most na Königsau jest zabarykadowany i zasłonięty 6 działami duńskiemi. Fortyfikacye Dannewirku i Friedrichsztadu będą rozbrojone i zdemoliowane. Armia sprzymierzona otrzymuje ciągle wyrazy sympatyi ze wszystkich stron, a oraz obfite dary w pieniądzach i artykułach wszelkiego rodzaju do użytku wojska tak z Austryi jak i Prus.

Turcya.

Stambuł, 15. lutego. *(Różne wiadomości.)* Wielki pożar dzisiaj wybuchły zniszczył pałac z archiwum państwa i koszary artyleryjskie. Przedmieście Pera przez Europejczyków zamieszkałe, zagrożone było w skutek kierunku wiatru.

Kaimakam Sułtana, w imieniu swego monarchy, winszował posłowi austryackiemu zwycięstw przez c. k. wojsko w Szleswiku odniesionych.

Sułtan darował posłowi francuzkiemu margrabi de Moustiers, trzy pyszne ogiery.

Poseł angielski, Sir H. Bulwer, udać się ma do Bukaresztu dla rozpatrzenia się w kwestyi zaboru dóbr klasztornych, i uregulowania tamtejszych zatargów.

Z Teheranu piszą do Stambułu pod dniem 5. stycznia, iż stosunki między Persyą a Rosyą znacznie się polepszyły, natomiast zaś oziębiły się relacye z posłem angielskim. Persya zrobić ma wyprawę na Turkomanów, Rosya zaś posiłkować ją ma w zaczepce na Herat.

Afryka.

(Wypadki wojenne.) Na zachodniem wybrzeżu Afryki rozciąga się między Saint Louis i Gorea urodzajna i ludna kraina, długości 25 mil zwana Cayor, w której panuje teraz 19letni Król imieniem Lat-Dior. W listopadzie roku zeszłego ułożył się francuzki gubernator Senegalu, jenerał Faidherbe, na czele swego wojska z tym Królem, ażeby w Cayorze wzniesiony został fort francuzki, a w stolicy N'guiguis urządzony kantor francuzki. Budowa fortu została natychmiast rozpoczętą i mały oddział wojska pozostał przytem na straży. Składał się on z kompanii tyralierów senegalskich, z 25 ludzi spahów senegalskich i z 20 czarnych robotników inżynieryi, razem 145 ludzi z jedną haubicą górską. Komendantem tego oddziału był kapitan od inżynieryi Lorans. Teraz tedy donoszą dziennikowi *France* z Senegalu co następuje:

„Lat-Dior zebrał z końcem grudnia armię, ażeby napaść na cudzoziemców. Gdy Lorans dowiedział się o tem, postanowił niezwłocznie uprzedzić wiarołomnego Króla i wyruszył na dniu 29go grudnia z swoją garstką przeciw nieprzyjacielowi, którego zastał dnia 30. grudnia o świcie w sile 4000 ludzi pod wsią N'golgol. Przyszło do bitwy, która trwała dwie godzin. Owych 145 ludzi walczyli jak lwy, ale tylko 20 z nich pozostało. Dziesięciu spahów udało się z szablą w ręku przebić się przez zastępy nieprzyjaciela i uratować jeszcze 10 ciężko ranionych kolegów. Faidherbe wysłał natychmiast korpus, który dnia 12. stycznia pobił Lat-Diora na głowę i przykładnie ukarał. Oszańcowanego zaspami piasku nieprzyjaciela atakowano najprzód ogniem karabinowym a następnie bagnetem; 700 ludzi jego poległo, a reszta uratowała się ucieczką.“

Kronika.

(Trzynasta lista składek z wykupna kart uwalniajacych od powinszowań nowego roku.

PP.: Jandarek 10c, Bartmański 30c., Józef Ostrowski 1zł. 40c., Karolina Prachtel 2zł., Walther 30c., N. N. 50c., Józef Swoboda 20c., N. N. 20c., Morgenstern 1zł., N. N. 30c., Nitarska 70c., Bazyli Ustyanowicz 2zł., Kryniccy 1zł., Müller 1zł., Levay 1zł., Zawacki 1zł, N. N. 10c., N. N. 20c., N. N. 30c., Barach 20c., Kasaraba 20c., A. N. 10c., konsystorz obr. gr. kat. 5zł, Dr. Kratter 1zł., N. N. 50c., Nisson Margosches 50c., Gozdowska 50c., Huczyńska 20c., N. N. 10c., N. N. 10c., Starzyk 30c., Lederoska 50c., Wilhelm Stengel 1zł. Mikołaj i Wiktorya Paduch 50c., Dobrzańska 50c., Doma 50c., K. L. 50c., A. H. 80c., N. N. 14c., Ignacy Brzozowski 1zł., hr. jenerałowa Komorowska 2zł., Franciszek Adamski 2zł., Lanckoroński 1zł., T. Viebig 1zł., N. N. 50c. Kallay 30c., N. N. 50c., Filipowski 1zł., Suchodolski 20c., Kulczycki 50c., Azzienda Assecuratric. 2zł., Boehm 50c., Huffenberg 1zł., Jego Excel. JW. ks. Arcybiskup Wierzchlejski 20zł., ks. Jozafat Ostrawski 5zł., ks. kan. Gałecki 5zł., Hirschler 5zł., Mosing 5zł., Szeligowski 5zł., Pieszet 5zł., Morawski 5zł., z kościołów parafialnych obr. łac. zebrano 10zł. 50c. Suma 105zł. 64c., do tego dwunasta lista 938 zł. 54c. i 1 rubel, zebrano razem 1044zł. 18c. w. a. i 1 rubel.

(Pobór podatków rewolucyjnych.) W Nr. 42. naszego dziennika wspomnieliśmy już o poborze podatku rewolucyjnego, lub jak go zwie stronnictwo rewolucyjne „ofiar dobrowolnych na cele narodowe“. Te ofiary są na każdego nałożone, a zatem już przez to tracą charakter dobrowolności. Z niezawodnego źródła otrzymujemy wiadomość, że ci, którzy się ociągają z zapłaceniem tego podatku, a ociągają się prawie wszyscy, otrzymali litografowane napomnienie „Naczelnika miasta Lwowa“ opatrzone jego pieczęcią, z powodu, iż według wykazu „skarbnika“ nie złożyli dotychczas przypadających na nich „dobrowolnych“ ofiar za rok 1863. Wzywa się ich wiec, aby je natychmiast złożyli, w przeciwnym razie bowiem użyte będą środki przymusowe. Tymczasem te napomnienia są bezskuteczne, a „dobrowolne“ ofiary nie wpływają.

(Aresztowania.) Tutejsze organa bezpieczeństwa znowu przytrzymały temi dniami znaczną liczbę ochotników do powstania. Przy niektórych znaleziono narzędzia do pewnej czynności, która dotychczas była głównie praktykowana tylko w górach włoskich, i dopiero w ostatnich czasach została do nas wprowadzona.

(Rozprawy ostateczne.) Dnia 24. października 1863 c. k. austryacki patrol wojskowy przytrzymał pod Ożydowem w obw. złoczowskim oddział powstańców, który się chciał udać do Królestwa Polskiego. Cześć ratowała sie ucieczką, innych zaś aresztowano, a trzech z nich: Jan Krystyszyn, 16 l., ob. gr. kat., szewc, Jakób Spuler 21 l., ewang., stolarz, Alexander Fedak 18 l., ob. gr. kat., szewc, skazani zostali na rozprawie ostatecznej dnia 19go b. m. w tutejszym c. k. sądzie krajowym, każdy na 1 miesiąc więzienia. C. k. prokuratorya państwa proponowała 1 rok więzienia.

(Pożar.) Dnia 15go b. m. o godzinie 3ciej po południu powstał pożar prawdopodobnie przez nieostrożność w stodole włościanina Łukasza D. w Ferdynandówce, w obwodzie lwowskim, i zniszczył wszystkie jego budynki mieszkalne i gospodarskie, z wyjątkiem jednej tylko szopy. Oprócz tego spaliło mu się 8 sztuk bydła, 60 do 70 korcy zboża, cały zasób siana i słomy i wiele sprzętów gospodarskich. Szkodę obliczono na 800 zł. w. a.

(Śmierć przez zamrożenie.) Dnia 23go stycznia r. b. znaleziono w Besku, w obwodzie sanockim, ciało włościanina Łukasza P. z Sieniawy. Ze śledztwa pokazało się, że wracając dnia 22. stycznia pijany z targu tygodniowego z Sanoka zabłąkał się w polu w czasie burzy śnieżnej i zginął z umarznięcia.

Gospodarstwo, przemysl i handel.

Wadowice. 3go lutego. W II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Wadowickim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Biała		Kenty		Myślenice		Oświęcim		Wadowice		Żywice	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . . .	4	33	.	.	3	50	3	20	3	36	4	65
„ żyta . . .	2	43	2	32	2	35	2	70	2	17	2	65
„ jęczmienia .	2	19	2	7	2	25	2	.	2	10	2	45
„ owsa . . .	1	87	1	65	1	85	1	80	1	54	2	.
„ hreczki . .	4	.	.	.	.	.	4	50	.	.	4	50
„ kukurudzy .	4	50	.	.	.	.	5	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	1	12	.	65	.	70	.	68	.	70	1	20
Cetnar siana . . .	2	.	1	80	2	20	2	35	1	70	2	25
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	25	.	.	.	.	.	18	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	6	.	5	34	7	40	7	.	6	.	4	30
„ „ miękkiego	4	60	4	12	4	90	5	10	4	.	3	30
Funt mięsa wołowego	.	16	.	14	.	12	.	14	.	16	.	12
Mas okowity . . .	.	60	1	20	.	90	.	80	1	10	1	20

Ostatnia poczta.

Tryest, 22. lutego. Według dokładnych doniesień, nie potwierdza się obecność dwóch duńskich parowców wojennych w Pyreju. W Korfu stoją dwa lub trzy kupieckie statki duńskie najęte do przewozu. Areszt położony na okręt holsztyński znajdujący się w tutejszym porcie, został zdjęty.

Berlin, 22. lutego. Dzisiejszy *Staatsanzeiger* podaje następujące doniesienia z teatru wojny z dn. 19. b. m.: Po oddaleniu się Duńczyków z Wonsild, jenerał Mülbe rozkazał przedniej straży jazdy wywiedzieć sie czy Golding jest także opuszczony, i wykonać rekonesans w kierunku wschodnim i zachodnim na terytoryum szleswickiem. Przy tej sposobności patrol huzarów musiał za Goldingiem stoczyć utarczkę z jazdą duńską. Jenerał Mülbe otrzymał rozkaz obsadzić Golding, ale nie posuwać się dalej.

Würzburg, 22. lutego. Dzisiejsza *Würzb. Ztg.* donosi: Na konferencyach ministeryalnych przyjęto propozycye Saksonii względem połączenia się w postępowaniu na wypadek gdyby główne mocarstwa chciały przemocą wyjąć Holsztyn z pod zwierzchnictwa związku, nie sankcyonować żadnej umowy, którąby naruszała prawa Księstw; tylko związek może rozstrzygać w kwestyi następstwa. Dalej: Zabezpieczyć Holsztyn przez nadesłanie wojsk związkowych, i przygotować zmobilizowanie tychże.

Bukareszt, 21. lutego. Na ostatniem posiedzeniu izby toczyła się żwawa debata jeneralna nad rozmaitemi projektami uzbrojenia. Za ustawą przemawiali: Dymitr Ghika, Grzegorz Couza, pułkownik Hadrian, Bosnioceno, Sileano i Lascar Catargin, przeciwniej: prezydent ministrów Cogolnitschano, Costaforo, Vasesco, Boeresco. Było obecnych 103 deputowanych. Przy głosowaniu przyjęto ustawę większością 58 głosów przeciw 48.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 23. lutego.

Hotel europejski: PP. Hr. Łaczyński Stan, z Batiatycz. - Tchórznicki Kaz., z Nadyb. -- Rubczyński Alf., z Stanina.

Hotel Langa: Gross Piotr, z Koniuszek.

Hotel angielski: Hr. Stadnicki Jan, z Wielkiej wsi.

Zajazd Kuhna: Krynicki Teod., c. k. kapitan, z Tyliczy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 23. lutego.

PP. Dylewski Mar., do Rolowa. — Niezabitowski Wład., do Uherzec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 23. lutego.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	‴ 328.22	0.0	90.0	południowy	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328 22	+ 3.6	83 2	„	„	„
10. god. wiecz.	327.98	+ 2.0	85.0	„	„	pogoda

T E A T R.

Dziś teatr polski: „**Pan Jowialski**“, komedya w 4 aktach przez A. hr. Fredrę.

Jutro teatr niemiecki: „**Ohne Heirath**“, komedya w 1 akcie, tudzież: „**Ein Wort an den Minister**“, komedya w 1 akcie, poprzedzi: **Sachsen in Preussen**‘, obrazek dramatyczny ze spiewami w 1 akcie.

Kurs lwowski.

Dnia 23. lutego.

		gotówka		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	64½	5	70½
Dukat cesarski	„ „	5	68	5	72½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	80	9	95
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84	1	87
Talar pruski	„ „	1	79	1	81
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	75	73	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	76	34	76	16
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	28	71	95
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	78	80	79	65
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	195	—	196	75

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 23. lutego.

	złr.	kr.
5% Metaliki	71	45
5% pożyczka narodowa	79	35
Losy z 1860 roku	90	65
Akcye banku wiedeńskiego	770	—
„ „ kredytowego	177	70
Londyn, 10 funtów szterlingów	119	20
Dukat pojedyńczy	5	74
Srebro	118	75

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rzadwej.